

BARBARA JANKOWIAK

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu*

**NIEFORMALNE ZWIĄZKI JEDNO I DWUPŁCIOWE
JAKO ALTERNATYWNE FORMY
ŻYCIA MAŁŻEŃSKO-RODZINNEGO.
ANALIZA JAKOŚCI I STABILNOŚCI RELACJI**

ABSTRACT. Jankowiak Barbara, *Nieformalne związki jedno i dwupłciowe jako alternatywne formy życia małżeńskiego-rodzinnego. Analiza jakości i stabilności relacji* [Informal same-sex and different sex relations as alternative forms of marriage and family life. Analysis of the quality and stability of relations]. *Studia Edukacyjne* nr 26, 2013, Poznań 2013, pp. 155-170. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2658-1. ISSN 1233-6688

This thesis presents the characteristics of alternative forms of marriage and family life with special consideration of cohabitation and homosexual relations. These untraditional kinds of partnership relations are more and more common and become new socialization patterns. An analysis was carried out of the satisfaction and stability of informal same- and different sex relations and a comparison of these relations was made to the intimate relations of marriages in order to establish whether functioning in relations of this kind is as valuable as being married. Polish and foreign studies so far prove that many relation characteristics such as love, happiness, stability, quality, or communication are not very different for various sexual orientation relations. Simultaneously, a greater stability of formal relationships as compared to common law ones was indicated.

Key words: homosexual relationships, cohabitation relations, marriages, relationship quality, relationship stability

Wstęp

Wobec kryzysu instytucji małżeństwa oraz zmieniających się oczekiwań społecznych odnośnie funkcjonowania partnerów powstało wiele nowych typów związków. Jedne z nich stanowią alternatywę dla małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny, inne wyznaczają nowe standardy życia w rodzinie. Nietradycyjne relacje intymne stanowią nowe wzorce socjalizacyjne we współczesnym społeczeństwie, których coraz większa po-

wszechność wywołuje kontrowersje zarówno na poziomie społeczno-politycznym, jak i edukacyjno-wychowawczym. Warto więc podjąć dyskusję, czy życie w nietradycyjnych związkach niesie ze sobą podobne wartości, daje możliwość zaspokajania potrzeb, umożliwia szczęśliwe współistnienie?

Znaczące zmiany w funkcjonowaniu wielu ludzi w relacjach miłosnych spowodowały dyskusje dotyczące legalizacji nowych typów związków i nadania im konkretnych uprawnień. Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich wprowadzane są nowe uregulowania prawne lub trwają prace nad takimi projektami. Możliwość wprowadzania nowych aktów legislacyjnych wywołuje ostre dyskusje społeczne.

W obliczu zmian społeczno-kulturowych dotyczących funkcjonowania ludzi w relacjach intymnych pojawiają się pytania dotyczące ich jakości i stabilności. Pytania te wydają się szczególnie istotne dla pedagogów, wychowawców, nauczycieli – dla osób zajmujących się wychowaniem młodego pokolenia, ustalaniem, jakie treści, wzorce i wartości należy przekazywać dzieciom i młodzieży. Wydaje się, że naukowa analiza dostępnych wyników badań może być odpowiedzią na tak stawiane pytania.

Alternatywne formy relacji intymnych

W literaturze przedmiotu podjęto próby zdefiniowania nowych typów relacji partnerskich i rodzinnych. R.H. Rubin¹ alternatywne style życia rozumie jako:

rozmaite nietradycyjne formy rodziny i zorganizowania życia osobistego (*personal living arrangements*), włączając pozostawanie w stanie wolnym (*singlehood*) niezamężną heteroseksualną kohabitację, rodziny z jednym rodzicem, rodziny rekonstruowane, rodziny z obojgiem pracujących zawodowo rodziców (*dual career work*), związki lesbijskie i gejowskie, małżeństwa otwarte, związki wielokrotnych relacji (*multiple relationships*) i komuny.

A. Kwak² za alternatywne formy życia rodzinnego uznaje układy wzajemnych powiązań seksualnych i rodzinnych, które nie są usankcjonowane prawnie i/lub nie posiadają biologicznego rodzicielstwa, takie jak:

– związki, które nie są oparte na prawnie zatwierdzonym małżeństwie, np. kohabitacja;

¹ R.H. Rubin 2001, s. 711, za: A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa 2005.

² A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian*.

– związki oparte na formalnym małżeństwie, jednak bez biologicznego rodzicielstwa, np. bezdzietne małżeństwa dobrowolnie rezygnujące z posiadania potomstwa, rodziny rekonstruowane, w których jeden rodzic nie ma biologicznego związku z dzieckiem;

– związki poprzedzone wcześniejszym małżeństwem, które obecnie zawierają tylko kryterium biologicznego rodzicielstwa, np. rodziny niepełne;

– rodziny nigdy nie oparte na związku małżeńskim, lecz wyłącznie na biologicznym rodzicielstwie, np. niezamężne macierzyństwo.

Autorka zauważa, że alternatywne formy nie stanowią jednolitej grupy. Można wśród nich wyróżnić alternatywy dla rodziny i alternatywy dla małżeństwa. Jednakże, niektóre formy będą się zązębiały, tzn. będą pełniły funkcję zarówno alternatywy dla małżeństwa, jak i dla rodziny. Na przykład, dopóki w związku kohabitacyjnym nie ma dziecka, można go traktować jako alternatywę dla małżeństwa, ale w sytuacji pojawienia się potomstwa będzie to już alternatywa dla rodziny. W związku z tym autorka proponuje dodanie do określenia „alternatywne formy życia rodzinnego” słowa „i małżeńskiego”. Wówczas mówiliby się o alternatywnych formach życia małżeńskiego i rodzinnego³.

Jedną z alternatywnych form życia intymnego, wyróżnianą przez Kwak, jest małżeństwo świadomie rezygnujące z potomstwa. Zdaniem A. Jarmołowskiej, bezdzietność zamierzona jest nowym zjawiskiem demograficznym, definiowanym jako świadomy, osobisty wybór partnerów, nazywany także bezdzietnym stylem życia. Autorka ta zaznacza, że podejmowanie takiej decyzji życiowej jest zazwyczaj negatywnie oceniane przez społeczeństwo⁴.

K. Slany⁵ używa pojęcia alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego. Autorka poddaje analizie (poza kohabitacją) takie alternatywne formy życia w społeczeństwie, jak: samotność, monoparentalność, związki homoseksualne. Slany uważa, że alternatywne formy należy traktować jako rzeczywiste układy życia, z których wiele jest społecznie aprobowanych i legalizowanych – zwykle po pewnym czasie, *ex post facto* – przez prawo.

Jedną z alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego jest samotność lub inaczej – *single life*, co oznacza wszystkich ludzi żyjących samotnie, niezależnie od ich sytuacji cywilno-prawnej, czyli panny, kawalerów, osoby rozwiedzione, separowane, stanu wdowiego, samotnych

³ Tamże, s. 92.

⁴ A. Jarmołowska, *Psychologiczna problematyka bezdzietności zamierzonej u żon i mężów*, [w:] *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, red. T. Rostowska, Warszawa 2009, s. 183-195.

⁵ K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002.

rodziców. *Home-alone phenomenon* może wynikać z tego, że dla wielu zamężnych osób małżeństwo przestało być już ekonomiczną koniecznością. Nie bez znaczenia jest również praca, która stała się dominującą formą aktywności ludzi młodych. Wymagania stawiane pracownikom często trudno pogodzić z życiem rodzinnym. Według Slany, o upowszechnianiu się samotności świadczy przede wszystkim wzrost liczby gospodarstw jednoosobowych⁶.

Samotne zamieszkiwanie nie świadczy jednak, że nie ma się partnera. Wielu ludzi praktykuje kohabitację typu *Living Apart Together* (LAT), a więc – oddzielne mieszkanie mimo tworzenia związku (nawet stałego). Za pomocą tego terminu określane są związki par, które prowadzą oddzielne gospodarstwo domowe i nie mieszkają wspólnie, mimo że traktują siebie jako parę i tak też są traktowani przez otoczenie. Pary te planują zwykle wspólną przyszłość, wspólnie spędzają wakacje, okresowo mieszkają razem, lecz nie decydują się na zamieszkanie z partnerem na stałe⁷.

Badania naukowe dowodzą, iż odsetek ludzi żyjących samotnie jest stosunkowo wysoki, zarówno wśród osób legitymujących się wysokim poziomem wykształcenia i wysokim poziomem dochodów, czyli ludzi sukcesu, jak i wśród osób biednych, bezrobotnych, chorych i niepełnosprawnych⁸.

„Monoparentalność” to pojęcie, które wypiera jeszcze bardziej znane „samotne rodzicielstwo” – mające wiele pejoratywnych zabarwień. Według Slany⁹, rodziny monoparentalne to zjawisko niejednorodne; różnicują się one w zależności od przyczyny ich powstania i głowy rodziny. Rodziny tego rodzaju mogą być tworzone przez samotne matki lub samotnych ojców. Głównymi przyczynami ich powstania są śmierć rodzica, rozwód lub separacja oraz urodzenie dziecka przez samotną kobietę poza małżeństwem. Samotnymi rodzicami mogą być także osoby kohabitujące.

Coraz bardziej powszechnie osoby homoseksualne i biseksualne przestają ukrywać własną orientację seksualną i tworzone przez siebie związki. W przypadku związków homoseksualnych możemy wyróżnić związki osób tej samej płci mieszkających wspólnie oraz pozostających w relacji intymnej bez wspólnego zamieszkiwania. W wielu krajach (np. Holandia, Belgia, Hiszpania, Norwegia, Szwecja, Portugalia, Argentyna, Dania) związki jednopłciowe doczekały się możliwości legalizacji i nadania im praw podobnych do małżeństw. J. Madrid i S. Rice¹⁰ powołują się na amerykańskie

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ Hoorn, 1999, za: tamże.

⁹ Tamże.

¹⁰ J. Madrid, S. Rice, *Examining Cynicism in Regards to Reasons for Gay Marriage*, *Review of European Studies*, 2013, 5, 1.

badania przeprowadzone w 1988 roku przez National Opinions Research Center, z których wynikało, że jedynie 11% populacji popiera małżeństwa jednopłciowe. Ponad dwadzieścia lat później postawy te zmieniły się jednak tak znacząco, że obecnie ponad 50% populacji popiera równe prawa małżeńskie dla gejów i lesbijek.

W przypadku osób biseksualnych, seksualna identyfikacja nie polega zazwyczaj na aktualnym utrzymywaniu kontaktów seksualnych z kobietą i mężczyzną w tym samym czasie. Postrzeganie własnej orientacji jako biseksualnej ma swoje źródło w ocenie seksualnej atrakcyjności i gotowości do nawiązania seksualnej relacji zarówno z mężczyzną, jak i z kobietą¹¹. Dlatego, osoby o orientacji biseksualnej mogą mieć w swojej biografii zarówno okresy tworzenia związków heteroseksualnych (kohabitacyjnych lub małżeńskich), jak i jednopłciowych.

Poniżej poddano analizie związki kohabitacyjne oraz homoseksualne jako najbardziej powszechne sposoby życia intymnego. Poczyniono również starania, aby odpowiedzieć na pytanie, czy funkcjonowanie w takich związkach daje poczucie satysfakcji, miłości oraz czy związki te są trwałe.

Związki kohabitacyjne

J. Trost uważa, że kohabitacja to związek dwojga ludzi, którzy prowadzą wspólne gospodarstwo domowe i zamieszkują razem, utrzymują kontakty seksualne, podobnie jak małżeństwo, ale w związku, który nie jest formalnie zalegalizowany¹². Jest to więc życie razem, lecz bez formalnego powiązania¹³. Rozwój zjawiska kohabitacji współwystępuje ze spadkiem wskaźników zawieranych małżeństw i podnoszeniem się wieku kobiet wchodzących w związki małżeńskie. Badacze początek wyraźnego wzrostu liczby związków kohabitacyjnych umiejscawiają w latach siedemdziesiątych XX wieku i krajem, w którym najwcześniej zaczęło rozwijać się na większą skalę zjawisko kohabitacji¹⁴ jest Szwecja.

Według K. Kiernan¹⁵, ogólny kierunek zmian w podejściu do kohabitacji można przedstawić jako czterofazowy proces. W pierwszym etapie kohabitacja traktowana była jako dewiacyjny czy awangardowy fenomen, będący udziałem małej grupy osób, podczas gdy w tym samym cza-

¹¹ P.C. Rust, *Two many and not enough*, [in:] *The Meanings of Bisexual Identities*, eds M.S. Kimmel, R.F. Plante, New York 2004.

¹² K. Slany, *Związki konsensualne – nowa forma małżeństw?* Problemy Rodziny, 1994, XXXIV, 3.

¹³ K. Slany, *Alternatywne formy*.

¹⁴ A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian*, s. 92.

¹⁵ K. Slany, *Alternatywne formy*.

sie większość populacji zawierała od razu małżeństwa. W drugim etapie kohabitacja funkcjonowała zarówno jako wstęp do małżeństwa oraz jako okres próbny, służący sprawdzaniu siły związku przed zawarciem małżeństwa. W tej fazie kohabitacja była przede wszystkim związkiem bez dzieci. W trzecim etapie kohabitacja staje się akceptowana społecznie jako alternatywa dla małżeństwa, a posiadanie dziecka przestaje być utożsamiane z koniecznością zawarcia małżeństwa. W czwartym etapie małżeństwo i kohabitacja nie różnią się z uwagi na posiadanie w nich dzieci, co czyni każdy związek kompletny.

Zjawisko kohabitacji nasila się wśród różnych grup – ludzi młodych wolnego stanu cywilnego, osób stanu wdowiego, rozwiedzionych, osób o orientacji homoseksualnej, a także pozostających w formalnych związkach. Wcześniej kohabitowały osoby czekające na rozwód lub które były przeciwne małżeństwu rozumianemu jako instytucja. Od lat siedemdziesiątych XX wieku kohabitacja staje się alternatywną formą małżeństwa i jako taka nazwana zostaje *nubile cohabitation* lub formą życia na próbie¹⁶. Związki te były traktowane zarówno jako wstęp do małżeństwa, jak i jego alternatywa. Tworzyli je głównie ludzie młodzi, to znaczy w wieku powyżej 20, a poniżej 35. roku życia. Wraz ze wzrostem rozwodów zaczęto dostrzegać jeszcze inną formę kohabitacji, określaną jako pomalżeńską kohabitacja (*postmarital cohabitation*), która rozpowszechnia się wśród osób rozwiedzionych, pełniąc rolę zarówno wstępu do powtórnego małżeństwa, jak i alternatywy małżeństwa. W rozlicznych badaniach spotykamy również pojęcie kohabitacji poprzedzającej małżeństwo – *premarital cohabitation*¹⁷.

Statystyki Eurostatu¹⁸ informują, że w krajach zachodnich przeciętnie około 70% ludzi młodych, to jest w wieku 20-24 lat, kohabituje przed zawarciem związku małżeńskiego, a w wieku 25-29 lat – około 33%.

Według A. Kwak¹⁹, spotyka się kohabitację, która:

– poprzedza małżeństwo i stanowi okres przedłużonego chodzenia ze sobą;

¹⁶ Kiernan, 1999, za: tamże.

¹⁷ C.M. Kamp Dush, C.L. Cohan, P.R. Amato, *The Relationship Between Cohabitation and Marital Quality and Stability: Change Across Cohorts?* Journal of Marriage and Family, 2003, 65, p. 539-549; N.G. Bennett, A.K. Blanc, D.E. Bloom, *Link Between Premarital Cohabitation and Subsequent Marital Stability*, American Sociological Review, 1988, 53, p. 127-138; A. DeMaris, W. MacDonald, *Premarital Cohabitation and Marital Instability: A Test of the Unconventionality Hypothesis*, Journal of the Marriage and the Family, 1993, 55, p. 399-407; E. Thomson, U. Colella, *Cohabitation and Marital Stability: Quality or Commitment?* Journal of the Marriage and the Family, 1992, 54, p. 259-267.

¹⁸ Za: K. Slany, *Alternatywne formy*.

¹⁹ A. Kwak, *Rodzina i jej przemiany*, Warszawa 1994; teźe, *Niezamężna kohabitacja, jako zjawisko społeczne*, Studia Socjologiczne, 1995, 3, 4, s. 141-156; teźe, *Rodzina w dobie przemian*.

- stanowi formę poprzedzającą małżeństwo i przygotowanie do niego;
- jest alternatywną formą małżeństwa, zwłaszcza dla osób, które nie zamierzają się pobrać;
- stanowi formę niezamężnego życia, wyrastającą z ideologii niezależności.

K. Slany²⁰ poddając analizie związki kohabitacyjne w Polsce, cytując dane z Mikrospisu, które ukazują, iż w Polsce w 1995 roku w związkach kohabitacyjnych pozostawało 310 545 osób, przy czym proporcje płci były wyrównane (49,4% mężczyzn i 50,6% kobiet). Związki kohabitacyjne najbardziej rozpowszechnione są w miastach. Wśród kohabitantów w Polsce, w porównaniu z krajami wysoko rozwiniętymi, odsetek osób z wykształceniem wyższym jest niski (9,1% – Rocznik Demograficzny 1999). Z zaprezentowanych danych wynika, że zdecydowana większość osób pozostających w związkach kohabitacyjnych (70,5%) legitymuje się niższymi poziomami wykształcenia – zasadniczym zawodowym, podstawowym i niepełnym podstawowym.

Autorka twierdzi, że wiele obserwacji socjologicznych potwierdza nasilenie się zjawiska kohabitacji wśród ludzi wykształconych, np. młodzież studiująca manifestuje przyzwolenie na życie w takich związkach. Zdecydowana większość osób kohabitujących w Polsce znajduje się w wieku 30-39 i 40-49 lat; stanowią oni ponad 53% osób pozostających w związkach nieformalnych (w miastach 55%, na wsi 49%). Autorka stwierdza, iż w tej fazie cyklu życia mamy do czynienia ze związkami tworzonymi przez osoby rozwiedzione lub pozostające poza związkami małżeńskimi, a także osoby o tzw. mieszanym stanie cywilnym (osoby stanu wolnego łączą się z pozostałymi kategoriami stanu cywilnego). Biorąc pod uwagę dane z krajów Europy Zachodniej, gdzie odsetek kohabitantów jest najwyższy wśród ludzi młodych, wyniki te są zaskakujące.

Większość kohabitujących par (84 429, tj. 57,1%) posiadała dzieci do 24 lat, pozostające na utrzymaniu rodziców. Odpowiedni odsetek dla par kohabitujących w mieście wynosił 56,2%, a dla kohabitujących na wsi – 59,8%. Przeciętna liczba dzieci dla wszystkich tego rodzaju rodzin nie osiągnęła dwojga (1,87), dla rodzin wiejskich była nieco wyższa (2,14) niż dla rodzin miejskich (1,77)²¹.

W obcojęzycznej literaturze przedmiotu poświęcono wiele badań w celu sprawdzenia wpływu przedmałżeńskiej kohabitacji na jakość i trwałość późniejszych małżeństw. Uzyskane wyniki wskazują na negatywny wpływ kohabitacji na stabilność późniejszego związku formalnego²² oraz

²⁰ K. Slany, *Alternatywne formy*.

²¹ Tamże.

²² C.M. Kamp Dush, C.L. Cohan, P.R. Amato, *The Relationship Between Cohabitation*, p. 539-549; N.G. Bennett, A.K. Blanc, D.E. Bloom, *Link Between Premarital Cohabi-*

na to, iż kohabitanci mają wiele cech, które nie sprzyjają jakości i trwałości tworzonych przez nich związków²³. Badania I. Janickiej wykazały, iż relacje w związkach kohabitacyjnych były oceniane jako mniej satysfakcjonujące wraz z długością trwania związku (co nie dotyczyło małżeństw) oraz mniej stabilne²⁴.

W obliczu przemian społecznych dotyczących funkcjonowania ludzi w relacjach intymnych oraz coraz większej powszechności nietradycyjnych sposobów funkcjonowania pary można zauważyć zmiany w wynikach badań oraz interpretacjach badaczy. H. Bee cytuje badania DeMaris i Leslie z 1984 roku, z których wynika, że decydujący się na wspólne zamieszkanie bez ślubu nie wykazują silnych skłonności do wypełniania tradycyjnych ról płciowych, rzadziej uczestniczą w obrzędach religijnych i rzadziej zgadzają się z tym, że należy wytrwać w małżeństwie bez względu na to, jakie ono jest. I to właśnie te cechy decydują o niższej jakości i trwałości tworzonych przez nich związków, a nie sama forma tworzonego związku. Osoby rezygnujące z zamieszkania w związku nieformalnym prezentują bardziej tradycyjne poglądy. Zdaniem Bee, praktyka wspólnego zamieszkiwania przed ślubem jest coraz powszechniejsza w ostatnich pokoleniach, a jej widoczny negatywny wpływ zanika²⁵.

Analiza wyników badań B. Jankowiak²⁶ odnośnie jakości i trwałości związków partnerskich nauczycieli wykazała, że brakuje różnic w zakresie jakości i trwałości tworzonych przez nich związków małżeńskich i kohabitacyjnych. Można przypuszczać, że badana grupa nauczycieli jest podobna, jeśli chodzi o postawy życiowe. Z badań tych wynika, że sam wybór kohabitacji jako sposobu na życie razem partnerów nie determinuje poziomu jakości i trwałości tworzonego związku.

Związki homoseksualne

Zdaniem Boczkowskiego²⁷, w literaturze przedmiotu funkcjonowało przekonanie, że związki osób homoseksualnych nie są stabilne. Jednakże, wyniki obecnych badań wykazują, że zdecydowana większość homo-

tation, p. 127-138; A. DeMaris, W. MacDonald, *Premarital Cohabitation*, p. 399-407; E. Thomson, U. Colella, *Cohabitation*, p. 259-267; J.H. Larson, T.B. Holman, *Premarital predictors of marital quality and stability*, *Family Relations*, 1994, 43.

²³ K. Slany, *Alternatywne formy*.

²⁴ I. Janicka, *Perspektywy związków kohabitacyjnych*, [w:] *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, red. T. Rostowska, Warszawa 2009, s. 47-60.

²⁵ H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, Poznań 2004.

²⁶ B. Jankowiak, *Aktywność seksualna nauczycieli a jakość i trwałość ich związków partnerskich*, Poznań 2010.

²⁷ K. Boczkowski K., *Homoseksualizm*, Kraków 2003.

seksualistów pragnie znaleźć stałego partnera. W praktyce, wobec trudności ze znalezieniem właściwego obiektu, może początkowo go zmieniać.

Wcześniej większość badaczy była zdania, że częsta zmiana partnerów jest cechą charakterystyczną męskich związków homoseksualnych. Obecnie twierdzi się, że homoseksualni mężczyźni są skłonni do zdrad i częstej zmiany partnera raczej w młodości. Później większość pragnie stworzyć trwały związek. Częste zmienianie partnerów może wynikać z: niechęci ujawnienia swojej orientacji otoczeniu – częsta zmiana partnerów daje większe możliwości nieujawniania własnej orientacji niż stały partner, może także wynikać z braku akceptacji własnej orientacji seksualnej. Błędne przekonania wykazujące promiskuityzm wśród homoseksualistów prowadzone były w zakładach karnych lub psychiatrycznych, wobec czego nie dawały adekwatnego obrazu związków homoseksualnych ze względu na błędnie dobraną – niereprezentatywną próbę²⁸.

Wyniki prowadzonych zagranicznych badań potwierdzają, że większość gejów i lesbijek pragnie żyć w trwałych miłosnych związkach²⁹ i z sukcesem osiąga ten cel³⁰. Badania empiryczne intymnych relacji homoseksualnych wykazują, że 40-60% badanych gejów i 45-80% badanych lesbijek tworzy obecnie romantyczną relację³¹. Wyniki te mogą być zaniżone, ponieważ badaniami objęte były stosunkowo młode osoby, które nie miały jeszcze ustabilizowanego zaangażowania w relacji. Badania obejmujące grupę osób w okresie późnej dorosłości wykazały, że wiele osób homoseksualnych tworzy związki trwające całe życie³². Na przykład, badania lesbijek powyżej 60. roku życia wykazały związki kobiet trwające 30 lat i dłużej³³.

Boczkowski dokonał analizy trwałości męskich związków homoseksualnych. Autor ten podaje wyniki, zgodnie z którymi:

- 32% badanych homoseksualistów nawiązało trwałe związki, które nadal istnieją (związek trwający ponad rok łączący seksualność z więzią emocjonalną);
- 35% miało takie związki w przeszłości;
- 33% nie miało nigdy;
- 28% spośród osób, które podczas badania nie było w takim związku, chciałoby je mieć;

²⁸ Tamże.

²⁹ Bell, Weinberg, 1978, za: L.A. Peplau, R.C. Veniegas, S. Miller Campbell, *Gay and lesbian relationships*, [in:] *Sexualities. Identities, behaviors and society*, eds M.S. Kimmel, R.F. Plante, New York 2004.

³⁰ Tamże.

³¹ L.A. Peplau, Cochran, 1990, za: tamże.

³² Blumstein, Schwartz, 1983, za: tamże; McWhirter, Mattison, 1984, za: tamże.

³³ Kehoe, 1989, za: tamże.

– 37% spośród osób, które podczas badania nie było w takim związku, nie chce takiego związku;

– 68% badanych homoseksualistów uważa, że długotrwały związek między homoseksualistami jest możliwy³⁴.

Jednocześnie autor ten twierdzi, że związki homoseksualne kobiet są trwalsze niż związki homoseksualne mężczyzn³⁵.

Boczkowski poddając analizie trwałość męskich związków homoseksualnych, wyróżnia fazy występujące zazwyczaj w takiej relacji intymnej. Romantyczny początek – charakterystyczną cechą jest w tej fazie poczucie wyjątkowości i nierozzerwalności związku. W początkowych etapach trwania relacji problemy związane są z dostosowaniem trybu życia do trybu życia partnera. Aktywność seksualna jest wtedy zwykle większa niż później i daje większe zadowolenie. Większość długoletnich związków homoseksualnych rozpada się pod koniec trzeciego roku, lecz około 1/3 z nich trwa 10 lat lub dłużej. Rozpad związku jest dla jednego lub obu partnerów przykrym i ciężkim przeżyciem³⁶. Wydaje się, że podobną charakterystykę rozwoju relacji można przypisać również wielu związkom heteroseksualnym.

Podobieństw w rozwoju relacji intymnej par homo i heteroseksualnych dopatrywał się Hauser³⁷. Wyodrębnił on w relacjach zarówno jedno, jak i dwupłciowych następujące fazy:

– seks i kontakty fizyczne: związek seksualny bez zaangażowania emocjonalnego;

– namiętna miłość i związek uczuciowy: wzajemny związek uczuciowy i formy jego wyrażania;

– wspólne gniazdo – racjonalne podłoże wspólnego życia i rodziny: stworzenie wspólnego domu, poczucie wspólnoty i bezpieczeństwa materialnego oraz psychicznego, atmosfera bliskości emocjonalnej i seksualnej;

– związek socjalny i emocjonalny: partnerzy potrafią zachować swoje osobowości, a jednocześnie dzielić wspólne zainteresowania, silną przyjaźń i zrozumienie;

– pełny i trwały związek: całkowite zaufanie i świadomość, że ułomności i słabości partnera nie mogą zniszczyć związku, przekonanie, że śmierć nie rozerwie tego związku.

Pomimo że w powszechnej opinii związki homoseksualne uznawane są za mniej szczęśliwe, nie ma żadnych dowodów naukowych, że pary

³⁴ G. Weestwood, *A Minority. Report on the Life of the Male Homosexual in Great Britain*, Edinburgh 1960, za: K. Boczkowski, *Homoseksualizm*.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

jednopłciowe przeżywają więcej trudności i mają mniej udane życie niż związki heteroseksualne³⁸.

Istnieją także stereotypy dotyczące braku zaangażowania uczuciowego w związkach homoseksualnych, które miałyby opierać się wyłącznie na aspekcie seksualnym relacji. Obalając ten mit, Boczkowski powołuje się na badania, z których wynika, że większość homoseksualistów uważa, iż uczuciowa strona związku jest ważniejsza od seksualnej. Większość homoseksualistów, podobnie jak większość heteroseksualistów, poszukuje trwałych i istotnych związków emocjonalnych z wybranym partnerem³⁹. Ponadto, jak wynika z badań L.A. Kurdka, związki lesbijskie charakteryzuje równouprawnienie i równość w relacji⁴⁰.

J. Madrid i S. Rice⁴¹ prowadzili analizy, celem których było sprawdzenie percepcji badanych dotyczącej przyczyn, dla których osoby homoseksualne chcą zawierać małżeństwa. Badacze zakładali, że ludzie przypisują różne motywy chęci legalizacji związków hetero i homoseksualnych. Zakładano, że badani będą częściej przypisywać powierzchowne, samolubne, cyniczne powody parom homoseksualnym, takie jak np. korzyści pieniężne. Przeprowadzone analizy nie potwierdziły tej hipotezy. Wyniki badań wskazują, że badani przypisywali więcej cynizmu heteroseksualnym mężczyznom chcącym zawrzeć małżeństwo niż homoseksualnym. Jednakże, kiedy pytano o niecyniczne powody, np. miłość, hipoteza się potwierdziła. Badani częściej powody uczuciowe do zawarcia związku przypisywali mężczyznom heteroseksualnym. Kiedy pytano o funkcjonowanie dzieci w zalegalizowanych związkach homo i heteroseksualnych, badani uważali, że dzieci będą doświadczały więcej braku bezpieczeństwa i emocjonalnych huśtawek wskutek problemów w relacji homoseksualnych rodziców. Zdaniem badaczy, świadczy to o nadal występujących stereotypach i błędnych ocenach miłosnych relacji jednopłciowych. Mniej cynizmu w ocenie społecznych przyczyn legalizacji związków homoseksualnych może świadczyć o wyższej świadomości społecznej, wglądzie i tolerancji dla homoseksualności.

Ch. Baccman, P. Folkesson, i T. Norlander⁴² prowadzili badania, których celem było sprawdzenie, czy oczekiwania wobec romantycznej relacji mężczyzn homoseksualnych łączą się z kryteriami Baxtera. Zdaniem Baxtera (1986), w każdym związku istnieją pewne zasady, które muszą

³⁸ L.A. Peplau, R.C. Veniegas, S. Miller Campbell, *Gay and lesbian*.

³⁹ K. Boczkowski, *Homoseksualizm*.

⁴⁰ L.A. Kurdek, *Developmental Changes in Relationship Quality in Gay and Lesbian Cohabiting Couples*, *Developmental Psychology*, 1995, 31, 1, p. 86-94.

⁴¹ J. Madrid, S. Rice, *Examining Cynicism*.

⁴² Ch. Baccman, P. Folkesson, T. Norlander, *Expectations of romantic relationships: a comparison between homosexual and heterosexual men with regard to Baxter's criteria*, *Social Behavior and Personality*, 1999, 27 (4), p. 363-374.

być stosowane. Jeżeli któraś jest łamana przez jednego z partnerów, daje to drugiemu prawo do zerwania relacji. Wyróżnił on osiem takich zasad lub kryteriów: 1. Autonomia/wolność osobista – zachowana odrębność i relacje poza związkiem, np. przyjaźnie, rodzina; 2. Podobieństwo – wspólne postawy, opinie, wartości, zainteresowania, np. stosunek do używek, ambicje; 3. Wzajemne wsparcie – wzmacnianie wzajemnego szacunku, stymulowanie i potwierdzanie zainteresowania, np. wzajemne słuchanie siebie, pokazywanie uznania; 4. Szczerość/otwartość – bycie otwartym, szczerym i prawdziwym, np. być gotowym do rozmów o własnych uczuciach; 5. Lojalność i wierność – być zdolnym do polegania na sobie wzajemnie przez cały czas, np. nie zdradzać tajemnic, nie łamać przyrzeczeń; 6. Czas wspólny – mieć ochotę i możliwość spędzania razem czasu zarówno prywatnego, jak i publicznego, np. wychodzić razem na kolację, wspólnie oglądać TV; 7. Dzielenie zasobów i wysiłku – równość i równowaga w dawaniu i braniu zarówno ekonomicznym, jak i emocjonalnym; 8. „To coś” niezwykłego między nami – rodzaj „magii” doświadczanej w obecności drugiej osoby, poczucie bycia zakochanym i bycia kochanym, np. poczucie szczęścia w obecności partnera. Zbadano 31 homoseksualnych i 50 heteroseksualnych mężczyzn. Uzyskane wyniki wykazały, że orientacja seksualna nie zmienia oczekiwań co do zasad, które powinny obowiązywać w miłosnej relacji. Ważniejszym czynnikiem wpływającym na oczekiwania wobec związku niż orientacja seksualna okazała się obecność lub brak zaangażowania w relację intymną oraz wiek badanych mężczyzn.

L.A. Kurdek⁴³ prowadził analizy dotyczące zmian w jakości związków homo i heteroseksualnych. Analizowano pierwsze 10 lat trwania związku. Badaniami objęto pary: 95 par lesbijek, 92 par gejów, 226 heteroseksualnych par nieposiadających dzieci i 312 heteroseksualnych par posiadających dzieci. Wyniki badań wykazały najwyższy poziom jakości związków wśród par lesbijek. Wzór zmian jakości związków był zależny od jego typu. Jakość par homoseksualnych wykazywała brak zmian jakości w trakcie trwania relacji. Bezdzietne pary heteroseksualne doświadczały wczesnej fazy szybkiego wzrostu jakości relacji podążającej do ustabilizowania jej poziomu. Pary heteroseksualne z dziećmi wykazywały wczesną fazę szybkiego spadku jakości i następującą po niej drugą fazę spadku.

Prowadzono także poszukiwania naukowe dotyczące szczęścia i miłości przeżywanych w diadach dwu i jednopłciowych, aby sprawdzić, czy związki te różnią się w aspekcie jakości tworzonej relacji. W badaniach

⁴³ L.A. Kurdek, *Change in Relationship Quality for Partners From Lesbian, Gay Male, and Heterosexual Couples*, *Journal of Family Psychology*, 2008, 22, 5, p. 701-711.

Peplau i Cochran z 1980 roku⁴⁴ grupę badawczą stanowiły osoby będące obecnie w romantycznym/seksualnym związku: 50 lesbijek, 50 gejów, 50 heteroseksualnych kobiet, 50 heteroseksualnych mężczyzn. W Rubins Standardized Love and Liking Scales, lesbijki i geje deklarowali bardzo pozytywne uczucia do swoich partnerów i oceniali swój związek jako wysoko satysfakcjonujący i bliski. Nie stwierdzono różnic w jakości związków homo i heteroseksualnych. Inne badania z użyciem wystandaryzowanych skal satysfakcji, miłości i przystosowania wykazały również brak różnic w parach osób o różnych orientacjach seksualnych⁴⁵.

D. Julien, E. Chartrand, M.C. Simard, D. Bouthillier, J. Begin prowadzili badania 42 heteroseksualnych, 46 gejowskich i 33 lesbijskich par, analizując rolę zachowań konfliktowych oraz udzielania wsparcia dla jakości relacji. Nie stwierdzili różnic w poziomie badanych zachowań oraz ich wpływu na jakość relacji w różnych typach związków⁴⁶.

W jednym badaniu par gejów, lesbijek i heteroseksualistów⁴⁷ oceniano stabilność relacji w 18-miesięcznym okresie. Dla par, które były ze sobą od 10 lat wskaźnik zerwania związku był niski: 6% par lesbijek, 4% par gejów, 4% małżeństw. Pomiedzy parami będącymi razem dwa lata lub mniej wskaźnik zerwania relacji był następujący: 22% dla par lesbijek, 16% dla par gejów, 17% dla par kohabitujących heteroseksualnych, 4% dla małżeństw. Największe różnice dla krótko trwających związków nie dotyczyły różnic między hetero i homoseksualnymi parami a między małżeństwami a parami nielegalizującymi związków.

L.A. Peplau, R.C. Veniegas i S. Miller Campbell⁴⁸ wyróżniły kilka czynników przyczyniających się do większej stabilności związków, które mogą wyjaśnić, dlaczego związki zalegalizowane trwają dłużej. Pierwszym jest miłość i satysfakcja ze związku. Wcześniej cytowane badania pokazują, że jednopłciowe związki kobiece i męskie nie różnią się pod tym względem od związków heteroseksualnych.

Drugim czynnikiem wpływającym na trwanie związku są przeszkody na drodze do zerwania relacji intymnej. Dotyczą one wszystkiego co zwiększa psychologiczne, emocjonalne i finansowe koszty zakończenia relacji. W małżeństwach istnieje wiele takich barier, jak chociażby kosz-

⁴⁴ L.A. Peplau, R.C. Veniegas, S. Miller Campbell, *Gay and lesbian*.

⁴⁵ Cardell, Finn, Marecek, 1981, Dailey, 1979; Duffy, Rusbult, 1986; L.A. Kurdek, Schmitt, 1986, 1987; L.A. Peplau, Cochran, 1980; L.A. Peplau, Padesky, Hamilton, 1982, za: tamże.

⁴⁶ D. Julien et al., *Conflict, Social Support, and Relationship Quality: An Observational Study of Heterosexual, Gay Male, and Lesbian Couples' Communication*, *Journal of Family Psychology*, 2003, 17, 3, p. 419-428.

⁴⁷ Blumstein, Schwartz, 1983, za: L.A. Peplau, R.C. Veniegas, S. Miller Campbell, *Gay and lesbian*.

⁴⁸ Tamże.

ty rozwodu, wspólne dobra, zaangażowanie w wychowanie dzieci i zależność finansowa jednego partnera od drugiego. To może spowodować, że partnerzy będą skłonni pracować nad pogarszającą się relacją, niż ją kończyć. W przeciwieństwie do tego, pary gejów i lesbijek prawdopodobnie doświadczają mniej porównywalnych przeszkód stojących na drodze do zakończenia relacji, np. w wielu krajach nie mogą zalegalizować swoich związków, mniej jest także prawdopodobne, że wspólnie wychowują dzieci itp.

Kurdek i Schmitt⁴⁹ dokonali porównania czynników zbliżających partnerów i przeszkód w relacji doświadczanych przez gejów, lesbijki, pary heteroseksualne kohabitacyjne i małżeństwa. Nie znaleźli żadnych różnic w tych czterech grupach jeśli chodzi o czynniki scalające związek – wszystkie grupy miały porównywalne uczucia miłości i satysfakcji w relacji. Inne były jednak postrzegane przeszkody przed zakończeniem związku, gdyby nie dawał on szczęścia. Pary małżeńskie dostrzegały tych barier znacząco więcej niż pozostałe grupy.

Z longitudinalnych – trwających 4 lata – badań kohabitujących par lesbijek i gejów Kurdek⁵⁰ stwierdził, że pary które wspólnie dysponują finansami w związku mają mniejsze skłonności do zakończenia związku. Jest to kolejny czynnik bardziej charakterystyczny dla związków małżeńskich niż innych nietradycyjnych form relacji partnerskich, który przyczynia się do większej trwałości małżeństw.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na długość relacji jest spostrzeżona dostępność alternatyw dla obecnie tworzonej relacji. Osoba wierząca, że istnieje wielu potencjalnych partnerów, z którymi mogłaby stworzyć satysfakcjonujący związek lub sądząca, że byłaby szczęśliwa jako singiel może być bardziej skłonna do kończenia intymnej relacji. Osoba, która nie dostrzega wielu atrakcyjnych alternatyw dla swojego związku będzie raczej zachęcać partnera do pracy nad problemami pojawiającymi się w relacji. Zdaniem L.A. Peplau, R.C. Veniegas, S. Miller Campbell⁵¹, istnieje niewiele badań porównujących percepcję atrakcyjnych alternatyw w związkach hetero i homoseksualnych. Wyniki jednego z badań (Kurdek, Schmitt, 1986) wskazują, że pary lesbijek i małżeństwa dostrzegają znacząco mniej alternatyw niż pary gejów i heteroseksualne pary kohabitujące. W przeciwieństwie do tych danych, inne analizy wykazują brak znaczących różnic pomiędzy parami homo i heteroseksual-

⁴⁹ L.A. Kurdek, Schmitt 1986 za: L.A. Peplau, R.C. Veniegas, S. Miller Campbell, *Gay and lesbian*.

⁵⁰ L.A. Kurdek, 1992, za: tamże.

⁵¹ Tamże.

nymi – wszystkie dostrzegają umiarkowanie niewiele takich alternatyw (Duffy, Rusbult, 1986)⁵².

Zmiany społeczno-kulturowe związane z funkcjonowaniem ludzi w relacjach intymnych powodują większą otwartość społeczeństw wobec osób tworzących nietradycyjne formy związków. Wraz z coraz większą powszechnością takich alternatywnych relacji małżeńskich i rodzinnych oraz ich rosnącą społeczną akceptacją, w wielu krajach dokonano zmian ustawowych, dających możliwość legalizacji związków kohabitacyjnych jedno i dwupłciowych. Z drugiej jednak strony, w świadomości wielu osób istnieją nadal stereotypy dotyczące nietradycyjnych relacji oraz uprzedzenia wobec nich. Alternatywne relacje intymne stanowią nowe wzorce socjalizacyjne, dlatego wiedza na temat ich jakości i stabilności jest istotna dla osób zajmujących się wychowaniem i nauczaniem. Nauczyciele, pedagodzy, wychowawcy odpowiedzialni są bowiem za kształtowanie właściwych postaw społecznych podopiecznych oraz przekazywanie im aktualnej, pozbawionej stereotypów i uprzedzeń wiedzy.

Wydaje się, że odpowiedzią na ambiwalentne postawy społeczne wobec związków partnerskich może być prowadzenie krajowych badań dotyczących różnych wymiarów ich funkcjonowania. Otrzymane wyniki mogłyby dać odpowiedź na pojawiające się w społeczeństwie pytania odnośnie możliwości zaspokajania potrzeb osób tworzących takie relacje, o ich jakość i stabilność oraz sposób funkcjonowania w nich dzieci. Dane z takich badań mogłyby zostać wykorzystane w projektowaniu oddziaływań edukacyjnych zarówno wobec dzieci, jak i dorosłych. Zagraniczne badania porównujące jakość, stabilność, szczęście, miłość, komunikację i inne cechy relacji partnerskich wykazały brak znaczących różnic między związkami osób homo i heteroseksualnych. Ukazały jednocześnie większą trwałość związków zalegalizowanych niż nieformalnych. Można przypuszczać, że posiadanie rzetelnej, popartej wynikami badań wiedzy obniży lęki społeczne i przyczyni się do większej tolerancji wobec odmierności.

BIBLIOGRAFIA

- Baccman Ch., Folkesson P., Norlander T., *Expectations of romantic relationships: a comparison between homosexual and heterosexual men with regard to Baxter's criteria*, Social Behavior and Personality, 1999, 27 (4).
- Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Bennett N.G., Blanc A.K., Bloom D.E., *Link Between Premarital Cohabitation and Subsequent Marital Stability*, American Sociological Review, 1988, 53.

⁵² Za: tamże.

- Boczowski K., *Homoseksualizm*, Wydawnictwo Inter esse, Kraków 2003.
- DeMaris A., MacDonald W., *Premarital Cohabitation and Marital Instability: A Test of the Unconventionality Hypothesis*, *Journal of the Marriage and the Family*, 1993, 55.
- Janicka I., *Perspektywy związków kohabitacyjnych*, [w:] *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, red. T. Rostowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009.
- Jankowiak B., *Aktywność seksualna nauczycieli a jakość i trwałość ich związków partnerskich*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2010.
- Jarmołowska A., *Psychologiczna problematyka bezdzietności zamierzonej u żon i mężów*, [w:] *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, red. T. Rostowska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009.
- Julien D., Chartrand E., Simard M.C., Bouthillier D., Begin J., *Conflict, Social Support, and Relationship Quality: An Observational Study of Heterosexual, Gay Male, and Lesbian Couples' Communication*, *Journal of Family Psychology*, 2003, 17, 3.
- Kamp Dush C.M., Cohan C.L., Amato P.R., *The Relationship Between Cohabitation and Marital Quality and Stability: Change Across Cohorts?* *Journal of Marriage and Family*, 2003, 65.
- Kurdek L.A., *Developmental Changes in Relationship Quality in Gay and Lesbian Cohabiting Couples*, *Developmental Psychology*, 1995, 31, 1.
- Kurdek L.A., *Change in Relationship Quality for Partners From Lesbian, Gay Male, and Heterosexual Couples*, *Journal of Family Psychology*, 2008, 22, 5.
- Kwak A., *Rodzina i jej przemiany*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994.
- Kwak A., *Niezamężna kohabitacja, jako zjawisko społeczne*, *Studia Socjologiczne*, 1995, 3, 4.
- Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2005.
- Larson J.H., Holman T.B., *Premarital predictors of marital quality and stability*, *Family Relations*, 1994, 43.
- Madrid J., Rice S., *Examining Cynicism in Regards to Reasons for Gay Marriage*, *Review of European Studies*, 2013, 5, 1.
- Peplau L.A., Veniegas R.C., Miller Campbell S., *Gay and lesbian relationships*, [in:] *Sexualities. Identities, behaviors and society*, eds M.S. Kimmel, R.F. Plante, Oxford University Press, New York 2004.
- Rust P.C., *Two many and not enough*, [in:] *The Meanings of Bisexual Identities*, eds M.S. Kimmel, R.F. Plante, Oxford University Press, New York 2004.
- Slany K., *Związki konsensualne – nowa forma małżeństw?* *Problemy Rodziny*, 1994, XXXIV, 3.
- Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2002.
- Thomson E., Colella U., *Cohabitation and Marital Stability: Quality or Commitment?* *Journal of the Marriage and the Family*, 1992, 54.
- Westwood G., *A Mirority. Report on the Life of the Male Homosexual in Great Britain*, R. and R. Clark Ltd., Edinburgh 1960.